

Aby życie było piękne. Najlepsze startupy poprawiające nasze zdrowie i dobrostan



DERMOTECH BEAUTY

Kuba Dobroszek © 31.05.2022 Aktualizacja: 25.05.2022



Algorytmy pomagające wyjść z depresji, indywidualne suplementy diety, zdrowa żywność trafiająca wprost do waszych domów... Polskie startupy udowadniają, że well-being naprawdę jest na wyciągnięcie ręki!

ARTYKUŁ BEZPŁATNY

z miesięcznika „My Company Polska”, wydanie 6/2022 (81)
Zyskaj dostęp do bazy artykułów z „My Company Polska” **Zamów teraz!**

REKLAMA



Zdrowy styl życia” to hasło wyświechtane, hasło banalne, ale wciąż niezwykle ważne. Może ważniejsze niż kiedykolwiek. Nie trzeba być przenikliwym naukowcem, żeby zaobserwować, jak wiele w naszych codziennych przyzwyczajeniach zmieniła pandemia. Eksperti od dawna

NAJNOWSZE



AKTUALNOŚCI

Te startupy mają siłę. Nawet nie wiecie jak wielką. Nowy numer My Company Polska



PATRONATY

Już 7 czerwca Kongres Firm Rodzinnych



FELIETONY

Memento techno. Ostatnie słowo Zalewskiego



LUDZIE

Arkadiusz Lewandowski. Poza biznesem



PATRONATY

Patronaty My Company Polska. Czerwiec 2022



AKTUALNOŚCI

Rafał Brzoska: "Chcemy dzielić się naszym sukcesem". InPost sponsorem reprezentacji Polski



PATRONATY

To jest czas dla młodych liderów



PATRONATY

Startup Challenge 2022



PATRONATY

Jak zarządzać zespołami w czasach masowej pracy zdalnej



PATRONATY

Sport otwiera drzwi

REKLAMA



grzmią, że forma i kondycja Polaków po miesiącach pandemicznych przeciwności są na alarmująco niskim poziomie. Choć w wielu aspektach życia w dużym stopniu wróciliśmy do rzeczywistości znanej sprzed kilku lat, niektóre zbawienne dla organizmu nawyki porzuciliśmy i jakoś nie chcemy sobie o nich przypomnieć.

Ciekawie w tym kontekście zrobiło się w branży medtechów. Z raportu „Can medtech start-ups show us where the industry is headed?” przygotowanego przez firmę doradczą Deloitte wynika, że 46 proc. medycznych startupów skupia się na profilaktyce, diagnozie i trosce o dobre samopoczucie pacjenta, a zaledwie 19 proc. koncentruje się na samym leczeniu. Firmy

i startupowcy rezygnują ze specjalizacji w konkretnych obszarach terapeutycznych, gdyż coraz powszechniejsze stało się holistyczne podejście do odbiorcy, i to nie samo leczenie jest w cenie, lecz robienie wszystkiego, by do niego nie doszło. Co akurat nie powinno zaskakiwać...

Jeśli dodamy do tego coraz powszechniejszą modę na roślinne zamienniki mięsa, jeszcze ciekawsze proekologiczne rozwiązania (o niektórych przeczytacie w naszym materiale poświęconym firmom zmieniającym świat) i rosnące znaczenie zdrowia psychicznego, to wniossek nasuwa się sam – zdrowy styl życia przestaje być wyłącznie modnym trendem, na zdrowy styl życia jest popyt. A wraz z popytem idzie podaż innowacji.

W poniższym zestawieniu wyróżniliśmy startupy, dzięki którym dbanie o siebie staje się łatwiejsze. Wychodzimy z założenia, że zdrowy styl życia łączy się również z podtrzymywaniem własnych pasji, dlatego zdecydowaliśmy się opisać także inicjatywę, która wspiera zakochanych w śpiewaniu.

Bo przecież co to za well-being, kiedy hobby nie sprawia nam satysfakcji?!

HELPING HAND

To jedna z pierwszych w Polsce platform wsparcia zdrowia psychicznego, która działa zgodnie z metodą czterech kroków – „Cztery kroki na drodze do dobrostanu” to autorski, kompleksowy program pomocy, w ramach którego każdy z użytkowników platformy już w pierwszym etapie może zdiagnozować swój problem, a potem pracować nad jego rozwiązaniem. Helping Hand wykorzystuje innowacyjne rozwiązania technologiczne – użytkownicy platformy m.in. otrzymują dostęp do narzędzi do autoterapii i interaktywnych spotkań z ekspertami, a także mogą skorzystać z indywidualnych konsultacji z psychologami.

Helping Hand to system skierowany przede wszystkim do firm chcących zapewnić wsparcie psychologiczne swoim pracownikom i ich rodzinom. – Tocząca się ostatnio dyskusja na temat wypalenia zawodowego to tylko jeden z sygnałów, które skłaniają pracodawców do zapewnienia odpowiedniej profilaktyki i bieżącego wsparcia psychologicznego pracownikom. Cieszy nas, że coraz więcej menedżerów zdaje sobie sprawę, że dbałość o zdrowie psychiczne pracownika stało się warunkiem koniecznym prawidłowego funkcjonowania całej firmy – mówi Aleksandra Tokarewicz, członkini zarządu i dyrektor ds. produktu i sprzedaży w spółce zarządzającej Helping Hand.

Pracę platformy nadzoruje zespół specjalistów tak z obszaru zdrowia i benefitów pracowniczych, jak również rozwiązań digitalowych. W ub.r. Helping Hand pozyskało 3 mln zł na rozwój produktu i ekspansję zagraniczną, a w marcu 2022 r. jego klientem korporacyjnym został polski oddział firmy Angelini Pharma – światowego lidera branży farmaceutycznej.

VIKA LIFE



- Czy wiesz, że statystyczny Polak traci zdrowie o siedem lat za szybko? Dzięki nam możesz sprawdzić siebie i zadbać o zdrową przyszłość, bo Vika to przygoda, która zmienia styl życia! - przekonują twórcy Vika Life, a więc aplikacji mającej pomagać we wprowadzaniu zdrowych nawyków. Główne hasło przyświecające pomysłodawcom rozwiązania brzmi: „Milion lat zdrowia więcej w Polsce”.

Vika to efekt prac multidyscyplinarnego zespołu trójmiejskich naukowców, lekarzy, inżynierów, psychologów i dietetyków. W gronie założycieli inicjatywy jest Łukasz Osowski, współtwórca popularnego syntezatora mowy IVONA. Choć pierwsze myśli o stworzeniu aplikacji pojawiły się jeszcze przed pandemią, Vika zyskała popularność za sprawą przedłużającej się epidemii i konieczności zadbania o własne zdrowie.

Jak działa aplikacja? Jej twórcy opisują ją jako pierwszy na świecie licznik oczekiwanego czasu życia w zdrowiu. Vika analizuje m.in. aktywność fizyczną i sposób odżywiania, dzięki czemu jest w stanie w miarę dokładnie oszacować wiek biologiczny użytkownika. - Różnica wieku biologicznego między osobami urodzonymi tego samego dnia może wynosić nawet 25 lat - zaznaczają pomysłodawcy rozwiązania. Vika, stosując psychologię behawioralną, motywuje i zapewnia utrwalenie zdrowej rutyny. Pomagają w tym różnego rodzaju gry oraz interaktywne zadania.

Pod koniec 2020 r. Vika zwyciężyła w konkursie Aplikacje Jutra PFR w kategorii Społeczeństwo. Natomiast kilka miesięcy temu startup zakwalifikował się do prestiżowego programu InsurTech Hub Munich.

DERMOTECH BEAUTY

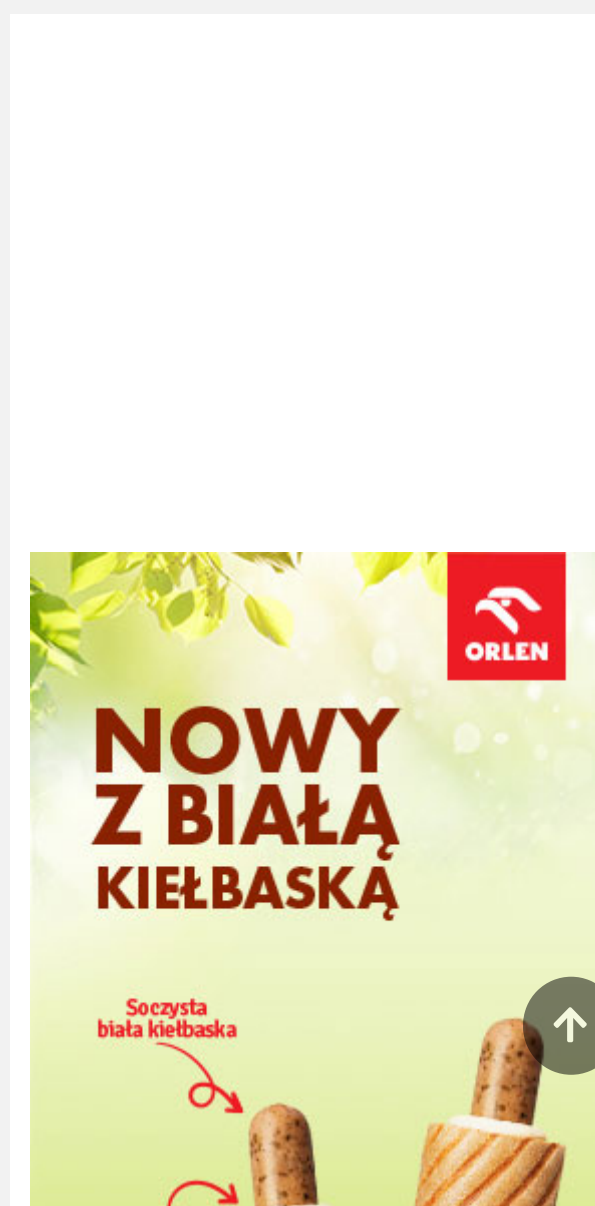
Aneta Czaplicka i Paulina Stopczyk (prywatnie kuzynki), razem z dr. Mariuszem Bosiakiem i dr. Andrzejem Wolanem, jako pierwsi na świecie wspólnie opracowali metodę syntezy czystego ksantohumolu, którą można wykorzystać m.in. w przemyśle kosmetycznym. Nazwa substancji jest skomplikowana? To tak naprawdę związek organiczny znajdujący się chociażby w szyszkach chmielu, wykazujący właściwości 30-krotnie skuteczniejsze od witaminy C, która jest dziś jednym z najpopularniejszych antyoksydantów. - Ksantohumol jako cząsteczka jest bardzo dobrze znana nie tylko w świecie kosmetycznym, ale również naukowym. W tej chwili jest dokładnie badana pod kątem właściwości przeciwwirusowych, wcześniej analizowano ją głównie pod kątem prewencji onkologicznej - tłumaczy Paulina Stopczyk.

Paulina jest magistrem kosmetologii, natomiast Aneta to lekarz weterynarii odnajdująca się w działaniach marketingowych. Przedsiębiorczynie po raz pierwszy zetknęły się z ksantohumolem ponad pięć lat temu. Do toruńskich naukowców - pracujących pod kierownictwem dr. Bosiaka i dr. Wolana - zgłosiły się z gotowym pomysłem wykorzystania związku w profesjonalnych kosmetykach. - Ksantohumol m.in. działa przeciwgrzybiczo, przeciwbakteryjnie, wspomaga gojenie ran - wyliczają założycielki Dermotech Beauty.

Pomimo pandemii udało się im wprowadzić na rynek kolejne produkty, zorganizować liczne szkolenia, a także stworzyć markę PRO XN przeznaczoną głównie do gabinetów medycyny estetycznej. - Nie kierujemy się żadnymi trendami, robimy swoje, wypełniając pewną niszę. Nasze produkty są minimalistyczne, jeśli chodzi o ich gamę, gdyż wychodzimy z założenia, że skóra nie wymaga nakładania wielu warstw różnych produktów. Jesteśmy w trakcie ekspansji zagranicznej, bardzo mocno zerkamy w kierunku Hiszpanii i Wielkiej Brytanii, gdzie nawiązaliśmy już pierwsze współpracy, ale otwieramy się także na Amerykę Południową - podsumowuje Aneta Czaplicka.

CALMSIE

REKLAMA



To polski startup, który stworzył algorytm do wykorzystania w wideobocie usprawniającym leczenie psychiczne u dzieci i młodzieży – zwłaszcza depresji oraz zaburzeń lękowych. Produkt będzie wspierał psychiatrów w nawiązywaniu więzi z młodym pacjentem, jak również pomoże w przeprowadzaniu ćwiczeń terapeutycznych. Ponadto zespół medyczny Calmsie blisko współpracuje z Brandonem W. Wallacem, a więc autorem dziecięcym publikującym pod pseudonimem Truest Dunkworth, czego efektem jest książeczka „Lila and the Dragon”, będąca skutecznym połączeniem literatury dziecięcej z wiedzą terapeutyczną. Jak tłumaczą pomysłodawcy inicjatywy, dbanie o zdrowie najmłodszych jest szczególnie ważne w obliczu wojny za polską granicą.

Calmsie jest rozwijane przez interdyscyplinarny zespół wykształcony na czołowych polskich i zagranicznych uczelniach (Uniwersytet Warszawski, Warszawski Uniwersytet Medyczny, London School of Economics czy Univerity College London) w kierunkach informatyki, medycyny i zarządzania. Założycielami projektu są Marcin Waryszak oraz Mateusz Masiak, którzy z czasem skompletowali grupę doświadczonych ekspertów. Produkt opracowany przez startup docelowo będzie wykorzystywał również analizę głosu i mimiki twarzy, dzięki czemu lekarze otrzymają jeszcze dokładniejsze dane na temat pacjenta, umożliwiające postawienie bardziej precyzyjnej diagnozy.

Firmę wyróżniono m.in. nagrodą Mental Health Tech Product of The Year 2021.

SUNDOSE

To polska platforma e-commerce oferująca spersonalizowane suplementy diety.

Startup został założony w 2018 r. przez Michała Gołkiewicza i Tomasza Styka. Przedsiębiorcy postanowili zmienić w ten sposób koncepcję suplementacji – spersonalizowany suplement (dostosowany do stanu zdrowia oraz stylu życia klienta) jest dostępny w jednej dziennej porcji. – Zanim powstało Sundose, razem z Tomkiem prowadziliśmy klinikę dietetyczną dla zawodowych sportowców. Wtedy zaobserwowaliśmy, jak często suplementacja była źle dobierana, a przez to nieefektywna. Stworzyliśmy więc Sundose, czyli produkt o dwóch najważniejszych cechach: klient dostaje rozwiązanie wygodne oraz maksymalnie spersonalizowane. Takie podejście zostało dobrze przyjęte przez środowisko, więc poświęciliśmy się nowej firmie w stu procentach. Pojawili się kolejni klienci i kolejne rundy inwestycyjne. W pełni zanurzyliśmy się w tej rzece – wspomina Michał Gołkiewicz.

Jak wskazują założyciele Sundose, w ujęciu globalnym branża suplementów diety jest warta kilkaset miliardów dolarów. – Suplementy otaczają nas z każdej strony, stały się powszechne i już nikogo nie dziwią, tak jak nikogo nie dziwi picie kawy – dodaje Gołkiewicz. Warto jednocześnie zaznaczyć, że rodzimy rynek suplementów jest jednym z największych w Unii Europejskiej. – Nawet gdybyśmy byli startupem z Rumunii czy Czech, Polska byłaby dla nas bardzo perspektywiczna – przekonują inicjatorzy przedsięwzięcia.

W kwietniu ub.r. firma poinformowała o zakończeniu trzeciej rundy finansowania, w ramach której pozyskała 6 mln zł na dalszy rozwój. W Sundose zainwestowały wówczas fundusze Atmos Ventures (USA), Aria (Polska), DX Ventures (Niemcy) oraz Investible Club i Polipo Ventures (oba z Australii).

PORA NA POLA

Jak opisują przedstawiciele firmy, Pora na Pola to internetowy targ dla mieszkańców całej Polski, gdzie można zamówić naturalne jedzenie prosto od rolników i małych producentów. Dzięki platformie konsumenci w prosty sposób zyskują dostęp do ekologicznych produktów, a rolnicy



mogą szybciej dotrzeć do kolejnych klientów. – Cieszę się, że technologia może pomóc w kultywowaniu tradycji rzemieślniczej produkcji naturalnej żywności. Pora na Pola przenosi tradycyjny model zakupów na targu do internetu, a wraz z tymi przenosinami staje się firmą z zaawansowanymi rozwiązaniami technologicznymi wspierającymi logistykę – mówi Adrian Piwko, prezes i założyciel startupu.

Firma finansuje się przede wszystkim przez crowdfunding. Strategia rozwoju Pora na Pola zakłada pozyskiwanie dodatkowego kapitału w sposób wieloetapowy, pozwalający na stopniową realizację założonych celów biznesowych. Przedstawiciele firmy przekonują, że krótsze przerwy pomiędzy rundami inwestycyjnymi umożliwiają lepsze dopasowanie celów inwestycyjnych do aktualnej sytuacji rynkowej oraz przedsiębiorstwa. Z danych udostępnionych przez podmiot wynika, że pierwsza i druga emisja crowdinvestingowa pomogły podnieść kluczowe w e-commerce wskaźniki, natomiast trzecia emisja umożliwiła m.in. uruchomienie szybszych dostaw, otwarcie nowego magazynu w Łodzi, a także stworzenie oferty B2B.

– Rok 2021 był rekordowy pod kątem sprzedaży, emisji akcji i realizacji najważniejszych celów inwestycyjnych szybciej, niż przewidywaliśmy. Ostatnie miesiące to także przygotowanie nowych projektów, które przyspieszą nasz wzrost w kolejnych latach – podsumowuje Adrian Piwko.

PELVIFLY

Założycielką firmy jest Urszula Herman, dr n. o zdr. Collegium Medicum na Uniwersytecie Jagiellońskim, od wielu lat zafascynowana mięśniami dna miednicy – wszystkie prace naukowe poświęciła temu zagadnieniu, publikując w uznanych czasopismach medycznych. PelviFly umożliwia bezpieczny i skuteczny trening mięśni dna miednicy przy użyciu urządzenia dopochwowego dla kobiet i urządzenia zewnętrznego (siodełka) dla mężczyzn. W zależności od wybranego wariantu usługi trening można wykonywać samodzielnie, ze wsparciem zaawansowanych algorytmów lub pod zdalną opieką specjalisty mającego wgląd w wyniki i przygotowującego indywidualny plan ćwiczeń.

Jak przekonuje Herman, dno miednicy warto ćwiczyć z wielu względów. Umożliwia to odczuwanie większej satysfakcji z życia seksualnego, pomaga w pozbyciu się krępującego problemu z nietrzymaniem moczu, kobietom ułatwia powrót do formy po porodzie. Trening pozytywnie wpływa także na kręgosłup i niweluje ból pleców.

Przedsiębiorstwo mocno stawia na aspekt edukacyjny. „Pelvi Power Show dla mam” to interaktywna edukacja z wykorzystaniem nowatorskich technologii i możliwości pełnego poznania swojego ciała dla kobiet przygotowujących się do ciąży, oczekujących narodzin dziecka lub wracających do aktywności po porodzie. Z firmą współpracuje wiele położnych.

MINDGRAM

Startup został założony przez Małgorzatę Ohme, Jakuba Zielińskiego i Adama Plonę. Mindgram uruchomił platformę online i aplikację umożliwiającą kompleksową opiekę specjalistów: psychologów, trenerów profilaktyki zdrowia lub rozwoju osobistego. Narzędzie jest skierowane dla pracowników firm, a także ich rodzin. – Ludzie mają olbrzymi problem z psychiką, ale często po prostu nie mogą skorzystać z pomocy, gdyż specjalistów jest zbyt mało. Takie wnioski sprawiły, że postanowiliśmy zacząć działać – mówi Adam Plona.

Pomysłodawcy inicjatywy wyjaśniają, że Mindgram koncentruje się na trzech głównych filarach. Pierwszy to platforma wsparcia dla pracowników polegająca na organizacji specjalnych, grupowych warsztatów – mają być one organizowane w konkretnych terminach, a

REKLAMA



KONGRES
FIRM RODZINNYCH
ODNOWA OD NOWA

Wrocławskie Centrum
Kongresowe

7 czerwca 2022 r. 

 kfr.com.pl

prowadzącymi będą specjaliści: psycholodzy i psychiatry. Drugim filarem jest zestaw narzędzi np. do relaksu (twórcy startupu nazywają je „jogą dla umysłu”), z kolei jako trzeci filar należy rozumieć indywidualną opiekę psychologiczną realizowaną przez bezpośredni kontakt z psychologami czy terapeutami.

W kwietniu br. firma ogłosiła zamknięcie rundy seed – w ramach finansowania startup pozyskał od grona międzynarodowych inwestorów 7 mln euro. Łącznie Mindgram zebrał już prawie 40 mln zł.

UNICORN VR WORLD

To innowacyjna terapia zanurzona w świecie gry, wykorzystująca wirtualną rzeczywistość dla dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi i nie tylko. Flagowe rozwiązanie opracowane przez firmę – Theraply VR – koncentruje się na stworzeniu wirtualnego świata, w którym najmłodszy będą czuli się dobrze i bezpiecznie. – Dziecko pod okiem terapeuty może rozwijać swoje kompetencje personalne, szkolne czy społeczne, grając przy tym w niezwykłą, wciągającą grę – tłumaczy pomysłodawcy przedsięwzięcia.

Miniony rok był dla startupu bardzo udany. Przede wszystkim twórcy Unicorn VR World – przy współpracy ze specjalistami z różnych dziedzin nauki – stworzyli autorski kurs certyfikacyjny Terapeuta VR. Firma poszerzyła również zespół.

VOCALY

Przełomowa aplikacja oparta na sztucznej inteligencji, która pomaga w nauce śpiewu. Użytkownicy w czasie rzeczywistym widzą analizę poprawności wykonywania ćwiczeń głosowych, otrzymują także podpowiedzi mające na celu wyeliminowanie ewentualnych błędów. – Znamy wiele przypadków wokalistów, którzy choć pięknie śpiewali, byli zmuszeni do zawieszenia tras koncertowych czy nawet kariery z uwagi na problemy z głosem. Powodem była zła technika i przeforsowanie głosu. Trzeba pamiętać, że poprawność wykonywania ćwiczeń głosowych to absolutna podstawa – mówi Karolina Borner, prezeska Vocaly Pro i pomysłodawczyni aplikacji.

Pomysł na Vocaly wziął się z życia. Startuperka pomagała różnym osobom w przygotowaniach do castingów czy ćwiczeniu głosu przed aktywnościami scenicznymi. Podopieczni zgłaszali jej, że podczas wspólnych spotkań pracuje się świetnie, ale w zaciszu domowym – bez czujnego ucha eksperta – wychwycenie błędów jest znacznie trudniejsze, a wręcz niemożliwe. Stworzenie aplikacji na telefon, która będzie analizowała poprawność wykonywania ćwiczeń głosowych, wydało się więc Karolinie idealnym rozwiązaniem.

Vocaly zostało już docenione nie tylko przez nauczycieli, ale także inwestorów – w ramach Funduszy Europejskich (Program Operacyjny Wschodnia Polska) spółka otrzymała prawie 1 mln zł na dalszy rozwój.



Więcej możesz przeczytać w **6/2022 (81)** wydaniu miesięcznika „My Company Polska”.

Zamów w prenumeracie

